

Sprawca rozboju zadzwonił do dyżurnego (wideo)

Data publikacji: 2.11.2013 0:05

Sprawca rozboju zadzwonił do dyżurnego, bo chciał porozmawiać o przestępczości w regionie.... Przyczynił się do swojego zatrzymania. W czwartek (31.10.2013) na wniosek skoczowskich policjantów i prokuratora, sąd aresztował 20-letniego mężczyznę. Młody mieszkaniec Żor dokonał rozboju w jednej z restauracji w Ochabach. Napastnik w krótkim czasie został namierzony i zatrzymany przez policjantów ze Strumienia. Teraz grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w środę wieczorem w jednej z restauracji w Ochabach. Do lokalu wszedł mężczyzna, który podczas składania zamówienia siłą odepchnął ekspedientkę i z kasy zabrał pieniądze. Kobieta upadła na podłogę, a napastnik wybiegł z łupem z restauracji. Okazało się, że rabuś zdążył zabrać około 80 zł. Kobiecie poza drobnymi potłuczeniami nic się nie stało. Poszkodowana od razu powiadomiła policję. Dyżurny skoczowskiego komisariatu natychmiast skierował na miejsce patrol interwencyjny.

- Mundurowi zabezpieczyli miejsce przestępstwa i ustalili rysopis sprawcy. W powiecie z zarządzono poszukiwania napastnika. Po północy sprawca był już w rękach stróżów prawa. 20-letniego mieszkańca Żor zatrzymali policjanci z Komisariatu Policji w Strumieniu. Okazało się, że mężczyzna po jakimś czasie od napadu zadzwonił do dyżurnego strumieńskiej policji. Rozmówca nie przedstawił się, ale chciał porozmawiać z policjantem na temat przestępczości w regionie. Nie chciał też powiedzieć gdzie się znajduje. Oficer dyżurny zaczął podejrzewać, że może on mieć związek z rozbojem w Ochabach. Policjant skontaktował się z patrolem w terenie i od tej chwili prowadził dwie rozmowy. Prowadząc korespondencję z przypuszczalnym sprawcą w tle było słychać ciągle odgłosy przejeżdżających samochodów. Dlatego dyżurny skierował policjantów na drogę relacji Wisła-Katowice. Policjanci namierzyli go w Drogomyślu na przystanku autobusowym w rejonie „wiślanki”. Jego wygląd odpowiadał rysopisowi poszukiwanego sprawcy rozboju. Mężczyzna trzymał jeszcze w ręku telefon i cały czas rozmawiał z dyżurnym. Zaskoczony 20-latek został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. - Relacjonuje sprawę asp. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

U zatrzymanego, podczas przeszukania znaleziono pieniądze. Jak się okazało zdążył część skradzionej kwoty wydać na alkohol. W ten sam dzień został przesłuchany.

Do zarzutów śledczych ze skoczowskiego komisariatu sprawca się przyznał. Mieszkaniec Żor nie po raz pierwszy wszedł w konflikt z prawem. Na koncie ma kilka rozbojów a także wiele innych przestępstw przeciwko mieniu.

Sąd na wniosek śledczych zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt. Teraz grozi mu do 12 lat więzienia.

(red)

Zobacz wideo:

